Sygn. akt I C 820/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy I Wydział Cywilny w Lublinie

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Lipianin

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 roku w Lublinie

na rozprawie sprawy

z powództwa T. C.

przeciwko J. M. i K. M.

o ochronę dóbr osobistych

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 820/13

UZASADNIENIE

W pozwie z 5 sierpnia 2013 roku wniesionym przeciwko J. M. i K. M. T. C. domagała się:

- zakazania pozwanym naruszania dóbr osobistych polegających na rozpowszechnianiu informacji, że w latach 2005 -2011 powódka T. C. prowadziła nierzetelne księgi rachunkowe Wspólnoty Mieszkaniowej (...)w C. ul. (...);

- zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia woli o następującej treści: „J. M. i K. M. przepraszają T. C. za to, że pomówili T. C., że w latach 2005 -2011 prowadziła nierzetelnie księgi rachunkowe Wspólnoty Mieszkaniowej (...) (...) w C., ul. (...)" oraz zobowiązanie pozwanych aby powyższe oświadczenie przesłali listami poleconymi wszystkim członkom Wspólnoty Mieszkaniowej (...) (...) w C. ul. (...);

- zobowiązania pozwanych do solidarnej zapłaty na rzecz L. Hospicjum (...) w L. kwoty 2 000 złotych w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku.

Powódka wnosiła o zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podała, że w okresie od 1 kwietnia 2000 roku do 30 września 2012 roku prowadziła księgi rachunkowe Wspólnoty Mieszkaniowej (...) (...) w C. ul. (...). W latach 2005 – 2012 prezesem zarządu Wspólnoty był J. K. i coroczne sprawozdania finansowe były przyjmowane bez uwag przez członków Wspólnoty. W dniu 21 września 2012 roku prezesem zarządu został J. M.. W dniu 11 grudnia 2012 roku złożył on zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez powódkę, polegającego na przywłaszczeniu środków pieniężnych w kwocie 33 471,92 złote na szkodę Wspólnoty. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone z uwagi na brak znamion przestępstwa. Pozwany nadal jednak rozpowszechniał informacje o „niedopuszczalnych błędach" w księgowaniu popełnionych przez powódkę. W dniu 16 marca 2013 roku pozwany przestał pełnić funkcje w zarządzie Wspólnoty, a jego

dotychczasowe działania polegające na powtarzaniu nieprawdziwych zarzutów dotyczących wykonywanych przez powódkę obowiązków podjęła pozwana K. M..

Wobec bezprawnego i bezpodstawnego obwiniania o czyny, które nie miały miejsca, powódka zmuszona jest szukać obrony poprzez zakazanie pozwanym naruszania jej dobrego imienia. Materialną rekompensatę za dokonane przez pozwanych pomówienia w ocenie powódki stanowić będzie zapłata niewielkiej kwoty na rzecz organizacji społecznej (pozew z uzasadnieniem k. 2-4).

W odpowiedziach na pozew pozwani K. M. i J. M. wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

K. M. przyznała, że jako właściciel lokalu mieszkalnego we Wspólnocie Mieszkaniowej (...)(...)w C. przy ul. (...) w dniu 10 czerwca 2013 roku wraz z innymi 11 właścicielami zwróciła się z pismem skierowanym do nowo wybranego zarządu Wspólnoty o podjęcie czynności zmierzających do wyjaśnienia nieprawidłowości w księgowaniu, jakie wystąpiły w latach 2005 -2011, gdy obowiązki księgowej Wspólnoty pełniła T. C.. Temat miał zostać poruszony na zebraniu sprawozdawczo – wyborczym w dniu 16 marca 2013 roku. Agresywne zachowanie niektórych właścicieli lokali mieszkalnych Wspólnoty uniemożliwiło przewodniczącemu zarządu Wspólnoty J. M. rozpoznanie kwestii. Skutkiem tego właściciele lokali, zgodnie z art. 27 ustawy o własności lokali z 24 czerwca 1994 roku, domagali się od zarządu przeprowadzenia czynności kontrolnych. Nie podejmowała żadnych innych czynności poza przekazaniem dwóch pism do zarządu Wspólnoty, w której to czynności uczestniczyli również inni właściciele lokali.

Pozwany J. M. w odpowiedzi na pozew argumentował, że nie naruszył dóbr osobistych powódki. Na temat T. C. z nikim nie rozmawiał, a w rozmowach bezpośrednich z powódką nie wyrażał się w sposób niestosowny. Napisał jedynie dwa pisma wskazując tylko fakty, jakie zmuszony został podać. Po raz pierwszy spotkał się z powódką w dniu 21 września 2012 roku na nadzwyczajnym zebraniu Wspólnoty Nr (...), na którym został wybrany jako przewodniczący jednoosobowego zarządu Wspólnoty, a powódka zrezygnowała z dalszej pracy. Sytuacja ta spowodowała konieczność zapoznania się z dokumentacją finansową Wspólnoty. Po wstępnej analizie okazało się, że występują nieprawidłowości, o których zmuszony był powiadomić Prokuraturę Rejonową w Chełmie. Koszty ogrzewania w okresie od 2005 do 2011 roku nie były zgodne z dokumentami znajdującymi się we Wspólnocie. Powiadomił członków Wspólnoty o przekazaniu pisma do Prokuratury, ponieważ przedmiot zawiadomienia dotyczył środków pieniężnych wszystkich członków. Nie działał we własnym interesie, a jako przewodniczący jednoosobowego zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej. Przed przekazaniem materiałów organom ścigania dwukrotnie spotkał się z T. C., która nie była w stanie wyjaśnić ujawnionych rozbieżności, a jedynie przedstawiła mu „poprawione" sprawozdanie finansowe. Skontrolował również koszty CO z poprzednich lat, gdzie ujawnił kolejne nieprawidłowości. W sporządzonym rocznym sprawozdaniu podkreślił jednak, że nie stwierdził wyprowadzania środków finansowych ze Wspólnoty, a jedynie występowanie niedopuszczalnych błędów w księgowaniu, które mogą rodzić podejrzenie popełnienia przestępstwa na szkodę właścicieli lokali. Pozwany zakwestionował dokumenty załączone do pozwu przez powódkę wskazując, że do pozwu powódka przedłożyła nie oryginalne sprawozdanie roczne, a poprawione, którego to przyjęcia pozwany odmówił w dniu 12 listopada 2012 roku (odpowiedź na pozew z uzasadnieniem k. 63, 65-66).

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. C. prowadziła księgowość Wspólnoty Mieszkaniowej (...)(...)w C. przy ul. (...) w okresie od 1 kwietnia 2000 roku do 30 września 2012 roku, kiedy podjęła decyzję o rezygnacji ze swojego stanowiska. Nie była członkiem Wspólnoty, ani zarządu. Uczestniczyła jednak w zebraniach zarządu odbywających się 3- 4 razy w roku i współpracowała z jego członkami (dowód: zeznania świadka J. K. k. 73v-74 i powódki T. C. k. 71-72, 95-95v).

Coroczne sprawozdania z działalności Wspólnoty, w tym również sprawozdania finansowe, sporządzone przez powódkę były przyjmowane przez jej członków Wspólnoty bez uwag. Kwestia dostępu do dokumentów finansowych

Wspólnoty budziła liczne kontrowersje oraz podejrzenia o istnieniu nieprawidłowości (dowód: zeznania świadka J. K. k.73v-74, zeznania świadka A. H. k.93v-94v, zeznania pozwanej K. M. k. 73-73v).

Zgłaszane wątpliwości co do prawidłowości prowadzonej księgowości przez poszczególnych jej członków Wspólnoty spowodowały, że T. C. zrezygnowała ze stanowiska księgowej.

Po rezygnacji J. K. z funkcji prezesa zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)(...)A w C. w dniu 1 października 2012 roku na przewodniczącego jednoosobowego zarządu wybrany został J. M.. Członkiem Wspólnoty pozostawała w tym czasie jego żona K. M. (dowód: zeznania pozwanego J. M. k. 72-73, 95v-96).

Po objęciu funkcji J. M. dokonał analizy dokumentacji przekazanej mu przez powódkę i ujawnił nieścisłości. Wezwał wówczas T. C. do ich wyjaśnienia. Do pierwszego spotkania doszło na początku listopada i do następnego w dniu 12 listopada 2012 roku. Powódka ostatecznie nie wyjaśniła pozwanemu skąd wynikły różnice w przedstawionych wyliczeniach. Przedłożyła J. M. poprawione sprawozdanie finansowe za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku. Z uwagi na niezgodność danych sprawozdania z fakturami, potwierdzającymi rzeczywiście poniesione koszty, pozwany odmówił jego przyjęcia (dowód: zeznania świadka A. H. k. 93v-94v, zeznania pozwanego J. M. k. 72-73, 95v-96, zeznania pozwanej K. M. k. 73—73v, 74v, 96-96v).

W dniu 11 grudnia 2012 roku J. M. jako przewodniczący zarządu Wspólnoty skierował do Prokuratury Rejonowej w Chełmie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, polegającego na przywłaszczeniu przez księgową T. C. środków pieniężnych w kwocie 33 471,92 zł, należących do Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w C. (dowód: zawiadomienie k. 8-9, k. 1-2 akt 1 Ds. 2314/12, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej k. 3-4v akt 1 Ds. 2314/12).

W dniu 12 grudnia 2012 roku J. M. wystosował pismo, w którym poinformował właścicieli lokali mieszkalnych Wspólnoty Mieszkaniowej (...) (...) przy ul. (...) między innymi o wystąpieniu nieprawidłowości ujawnionych na kilku obszarach działalności finansowej Wspólnoty. Podał, że wynika to z osobiście przeprowadzonej analizy dowodów księgowych i konkretnych rozliczeń w tym przychodów Wspólnoty z tytułu centralnego ogrzewania za rok 2011 oraz porównania kwoty ujawnionej w sprawozdaniu finansowym, która została zaniżona 4 641,63 złote. Poinformował jednocześnie członków Wspólnoty o podjęciu kroków formalnych i skierowaniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę Wspólnoty do Prokuratury Rejonowej w Chełmie (dowód : pismo k. 90).

W sprawozdaniu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku sporządzonym przez pozwanego jako zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...), odnosząc się do spraw finansowych, J. M. wskazał, że ma zastrzeżenia co do sposobu prowadzenia księgowości Wspólnoty, dlatego też skierował sprawę do Prokuratury Rejonowej w Chełmie. Podkreślił jednak, że nie stwierdził wyprowadzania środków finansowych ze Wspólnoty, a ujawnił jedynie niedopuszczalne w jego ocenie błędy w księgowaniu przychodów i kosztów CO, które mogły rodzić podejrzenie popełnienia przestępstwa na szkodę właścicieli lokali. Wskazał również, że dotychczasowa księgowa T. C., mimo upływu miesiąca czasu, nie udzieliła mu konkretnych wyjaśnień, tłumacząc rozbieżności pomyłką w księgowaniu (dowód: sprawozdanie k. 13-20, 50-51,82, zeznania pozwanego J. M. k. 72-73, 95v-96).

Postanowieniem z 8 stycznia 2013 roku, zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chełmie 11 stycznia 2013 roku na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy w kwocie 33 471,92 złote w okresie od 2004 roku do września 2012 roku na szkodę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w C., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. Uznano, że czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego (dowód: postanowienie k. 48, k. 192 akt 1 Ds. 2314/12).

16 marca 2013 roku J. M. zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) (...) w C. z powodu podziału jaki nastąpił wśród członków Wspólnoty. K. M. oraz jedenastu innych właścicieli lokali mieszkalnych Wspólnoty Mieszkaniowej (...)wystąpili w dniu 10 czerwca 2013 roku z pismem do zarządu domagając się zbadania sprawy i wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Pozwana osobiście z kolejnym pismem wystąpiła w dniu 15

lipca 2013 roku, nie wskazując w jego uzasadnieniu żadnych nowych faktów, ani dowodów na poparcie przytoczonych twierdzeń (dowód: pisma k. 52, 53, zeznania A. H. k.93v-94, zeznania pozwanego J. M. k. 72-73 i 95v-96 oraz pozwanej K. M. k. 73-73v i 96-96v).

Ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o wskazane wyżej dowody.

Należy stwierdzić, że w przeważającej mierze są to dokumenty urzędowe i prywatne, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, poza sprawozdaniem za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku, którego autentyczność zakwestionował pozwany.

Oceniając wiarygodność, a tym samym przydatność dla rozstrzygnięcia, zeznań świadków A. H. (k. 93v-94) i J. K. (k. 73v-74) Sąd miał na względzie ich stosunek do stron oraz osobiste zaangażowanie po jednej ze stron konfliktu. Zeznania świadków odzwierciedlają ich sympatie oraz subiektywne oceny całej sytuacji, jak i zachowań stron. Opisywane przez świadków zdarzenia i okoliczności są jednak zbieżne. Sprzeczności dotyczą w szczególności istnienia nieprawidłowości w funkcjonowaniu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)(...) w C. przed objęciem stanowiska przez pozwanego J. M., oceny postępowania powódki i pozwanych, motywów jakimi się kierowali oraz odczuć i spostrzeżeń świadków. Omówione zeznania podlegały jednak weryfikacji na podstawie innych dowodów zgromadzonych w sprawie i ostatecznie uznano je za wiarygodne. W ten sam sposób oceniono zeznania przesłuchanych w charakterze stron powódki T. C. (k. 71v-7295-95v) i pozwanych J. M. (k. 172-73, 95v-96) oraz K. M. (k. 73—73v, 74v, 96-96v).

Podkreślić należy, że nie budzi wątpliwości fakt, że przedstawione sprawozdania z działalności finansowej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) Nr (...) przy ul. (...) w C. za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 roku znacząco się różnią. Sprawozdanie dołączone do pozwu przez powódkę na stronie 7 (vide: k. 19 akt) w pozycji dotyczącej kwoty uzyskanej z tytułu rozliczenia zaliczek na pokrycie kosztów powstałych w lokalach - dostawa energii cieplnej CO wskazuje kwotę 73 427,79 zł, gdy tymczasem złożone w oryginale sprawozdanie podpisane przez przewodniczącego zarządu J. K. i zatwierdzone przez Wspólnotę Mieszkaniową w omawianej pozycji wskazuje kwotę 68 785,63 zł (vide k. 82). Różnica wynosi 4 642,16 zł. Różne są również sumy wskazane jako koszty powstałe w lokalach z tytułu zakupu ciepła (CO i CW). W załączniku do pozwu podana jest kwota 88 001,01 zł, gdy w oryginale ujawniona jest kwota 83 358,85 zł. Podobne różnice wynikają z kwot wskazanych jako refakturowanie faktur w 2011 roku, związanych ze wspólnotą wymiennikową i rozliczaniem podatku Vat, które w pierwszym przypadku opisane zostało na kwotę 135 516,54 złote, zaś w oryginale na kwotę 140 158,64 złote. Analiza i porównanie obu sprawozdań prowadzi również do wniosku, że przedstawiona przez powódkę wersja dokumentu nie zawiera wykazywanej w oryginale na stronie 8 (vide: k.20, 82) różnicy przychodów nad kosztami opisanej na poziomie 20 027,80 złotych.

Dokonując powyższej weryfikacji Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby zakwestionować dokumenty przedstawione jako oryginalne albowiem zostały zaopatrzone w pieczątkę Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w C. i podpis oraz pieczątkę prezesa zarządu J. K., a niewątpliwie takich cech nie można przypisać sprawozdaniu przedstawionemu przez powódkę, które zawiera jedynie pieczątkę i podpis T. C.. Powyższe przemawia za uznaniem, że rozbieżności w dokumentacji finansowej, które stały się przyczynkiem do sporu między stronami i w konsekwencji doprowadziły do zainicjowania powództwa o ochronę dóbr osobistych, rzeczywiście zaistniały albowiem są widoczne bez konieczności prowadzenia ich analizy w oparciu o wiadomości specjalne. Ponadto okoliczność zaistnienia różnic w sprawozdaniach przyznała sama powódka uzasadniając je popełnioną omyłką (vide: zeznania powódki T. C. k. 74v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo T. C. nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka domagała się zakazania pozwanym J. M. i jego żonie K. M. naruszania jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia poprzez rozpowszechnianie informacji, że w latach 2005 – 2011 prowadziła nierzetelnie księgi rachunkowe Wspólnoty Mieszkaniowej (...) 1 A w C. ul. (...) oraz o zobowiązanie pozwanych do złożenia określonego oświadczenia woli o treści: „J. M. i K. M. przepraszają T. C. za to, że pomówili T. C., że w latach 2005 -2011 prowadziła nierzetelnie księgi rachunkowe Wspólnoty Mieszkaniowej (...) 1A w C., ul. (...)" oraz zobowiązanie pozwanych, aby

oświadczenie powyższe przesłali listami poleconymi wszystkim członkom Wspólnoty. Powódka dodatkowo domagała się od pozwanych solidarnej zapłaty na rzecz L. Hospicjum (...) w L. kwoty 2 000 zł.

Podnoszone przez T. C. zarzuty i argumenty wskazują, że podstawą prawną jej żądania są przepisy art. 23 k.c. i 24 k.c.

W świetle art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, takie jak cześć, dobre imię, prywatność pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Stosownie do treści art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Cześć człowieka pozostająca pod ochroną prawa cywilnego, jako jedno z wymienionych w art. 23 k.c. dóbr osobistych przejawia się w dwóch aspektach – dobrym imieniu, którego naruszenie polega na pomawianiu innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej albo narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub działalności, oraz godności osobistej, której naruszenie stanowi zniewagę. Cześć i godność, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego (por. A. Szpunar: Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979, s. 127 i n.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, LEX 78364; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNCP 4/89, poz. 66).

Przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Ocena ta musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia sporu niezbędne było wykazanie przesłanek odpowiedzialności z art. 24 § 1 k.c., tj. naruszenia dóbr osobistych powódki i bezprawności działania pozwanych. Ciężar udowodnienia, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego spoczywał na powódce, a w interesie pozwanych było obalenie domniemania jego bezprawności.

T. C. na rozprawie w dniu 21 stycznia 2014 roku doprecyzowała, że pozwani J. M. i K. M. naruszyli jej dobra osobiste w postaci dobrego imienia, przy czym pozwany dopuścił się naruszenia poprzez złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa polegającego na przywłaszczeniu środków pieniężnych w kwocie 33 471,92 złote oraz składając sprawozdanie roczne w części, gdzie opisywał okres jej pracy, a pozwana K. M. poprzez sporządzenie dwóch pism skierowanych do zarządu Wspólnoty z 10 czerwca 2013 roku i 15 lipca 2013 roku, w których kontynuowała obwinianie powódki o czyny, jakie nie miały miejsca.

W ocenie Sądu powyższe działania pozwanych, wskazane przez powódkę jako źródło naruszenia jej dóbr osobistych, nie mogą jednak skutkować ich odpowiedzialnością na podstawie art. 24 § 1 k.c.

W ramach obowiązującego porządku prawnego dopuszczalne są określone działania, które już ze swej istoty dotykają dóbr osobistych człowieka, takich jak jego cześć (dobre imię). Można w tym zakresie wskazać wystąpienie z wnioskiem o ściganie czy ukaranie w postępowaniu karnym, wystąpienie do organów administracji z wnioskiem o kontrolę czy złożenie skargi mającej na celu wszczęcie określonego postępowania administracyjnego czy sądowego z udziałem lub przeciwko określonej osobie. Każda z tych czynności polega na przypisaniu określonych zachowań ocenianych negatywnie, a więc obiektywnie godzi (narusza) dobro osobiste człowieka. Są to jednak działania prawnie dopuszczalne, a więc jeżeli nie wykraczają poza granice działania w ramach porządku prawnego, to nie są bezprawne i nie prowadzą do powstania roszczeń zmierzających do ochrony dóbr osobistych. Subiektywne przekonanie powódki o dokonanym naruszeniu dóbr osobistych nie może zastąpić analizy i interpretacji tegoż zachowania przez Sąd. Zachowanie będące potencjalnym naruszeniem dóbr osobistych winno być badane pod kątem odbioru w opinii publicznej z zastosowaniem miary „przeciętnego, rozważnego adresata i odbiorcy". Złożenie zawiadomienia o

podejrzeniu popełnienia przestępstwa do prokuratury miało swoje oparcie w obowiązujących przepisach prawa. Zgodnie bowiem z art. 304 § l k.p.k. „każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa, ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję".

Punktem wyjścia rozważań jest ujawnienie przez J. M. nieprawidłowości w dokumentacji księgowej oraz ich konsekwencje. Niezbędne jest dokonanie oceny motywów działania pozwanego. Analiza dokumentacji księgowej Wspólnoty (...) została przeprowadzona przez pozwanego w wykonaniu obowiązków jako nowego prezesa po nagłym ustąpieniu powódki i poprzedniego prezesa w atmosferze podejrzeń kierowanych przez grupę właścicieli lokali mieszkalnych Wspólnoty o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu finansów (vide: zeznania A. H. k. 93v). Ponadto wprawdzie J. M. w informacji skierowanej do właścicieli lokali Wspólnoty z 12 grudnia 2012 roku wykazywał podejrzenie zaistnienia nieprawidłowości i nadużyć finansowych we Wspólnocie jak również informował o tym, że skierował do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa finansowego na szkodę Wspólnoty, to jednak w treści pisma nie odniósł się bezpośrednio do osoby powódki i nie sugerował imiennie T. C. jako winnej ujawnionych nieprawidłowości. Treść złożonego przez pozwanego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa nie została rozpowszechniona ani udostępniona do powszechnej wiadomości członków Wspólnoty, a jedynie przedstawiona uprawnionym do wyjaśnienia okoliczności ewentualnego zaistnienia przestępstwa organom. Tym samym J. M. działając w zakresie przyznanych kompetencji i dążąc do ujawnienia podejmowanych przez siebie decyzji informował właścicieli lokali o tym, że własne ustalenia poddał pod dalszą rozwagę organów ścigania. Nie można pominąć okoliczności, że pozwany zanim złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Chełmie, podejmował również próby osobistego wyjaśnienia sytuacji z powódką. Od czasu pierwszego spotkania pozwanego z T. C. do momentu podjęcia kroków formalnych upłynął okres około 1,5 miesiąca. Powódka dysponowała zatem odpowiednią ilością czasu, aby złożeniu zawiadomieniu zapobiec i skutecznie wytłumaczyć ujawnione w dokumentacji księgowej rozbieżności. Taką też interpretację intencji pozwanego umacnia analiza treści sprawozdania zarządu Wspólnoty za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 roku, w którym J. M. wyraźnie podkreślał, że nie stwierdził wyprowadzania środków ze Wspólnoty, a jedynie wystąpienie niedopuszczalnych błędów w księgowaniu przychodów i kosztów CO, które „mogą rodzić podejrzenie popełnienia przestępstwa", a których to dotychczasowa księgowa T. C. nie wyjaśniła.

W ocenie Sądu powódka T. C. nie udowodniła zatem, że wskutek działań pozwanego utraciła swoje dobre imię jako księgowa. Tym bardziej, że nie prowadziła już księgowości Wspólnoty rezygnując ze stanowiska w atmosferze podejrzeń członków Wspólnoty o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu finansów. Nie wykazała również, aby jej krzywda wykraczała poza negatywne odczucia, jakie wiązały się ze świadomością, że mogła zostać przedstawiona właścicielom lokali mieszkalnych jako osoba, która nierzetelnie zajmowała się księgowością. Sprawa braku środków finansowych Wspólnoty pojawiła się jeszcze przed wyborem J. M. na przewodniczącego zarządu. Żaden z przesłuchanych świadków, w tym zawnioskowanych przez powódkę, nie potwierdził wprost okoliczności, że pozwani rozpowszechniali negatywne informacje o powódce. T. C. nie wykazała ponadto jak dalekie były skutki owego naruszenia do jakiego w jej ocenie doszło, ile osób zapoznało się ze sporządzonymi przez pozwanego i jego żonę pismami i jak bardzo treść samego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wpłynęła na sposób postrzegania powódki przez innych właścicieli lokali mieszkalnych.

Sporządzenie, podpisanie i skierowanie do zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w C. przez pozwaną K. M. dwóch pism, w których domagano się wyjaśnienia wątpliwości i rozbieżności w dokumentacji księgowej nie stanowiło rozpowszechniania nieprawdziwych i niepotwierdzonych informacji. Bezsporne w ocenie Sądu pozostaje jednak, że powódka sama nie dążyła w żaden sposób do wyjaśnienia całej sytuacji. Nie wykazywała inicjatywy, aby przedstawić swoją osobę we właściwym świetle nie tylko wobec pozwanego, ale i właścicieli lokali mieszkalnych Wspólnoty, w których to oczach miała stracić najwięcej.

Przyjmując nawet, że do naruszania dóbr osobistych rzeczywiście doszło, nie sposób uznać, że działania pozwanych były bezprawne. Podstawową bowiem przesłanką uwzględnienia roszczeń o ochronę dóbr osobistych jest bezprawny charakter naruszenia bądź zagrożenia dobra osobistego. Nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie o ochronę. Wśród okoliczności wyłączających bezprawność działania wymienia się między innymi

wykonywanie prawa podmiotowego oraz działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego czy też działanie w ramach porządku prawnego. W ocenie Sądu pozwany jako umocowany przewodniczący jednoosobowego zarządu Wspólnoty (...) przy ul. (...) w C., działał w imieniu oraz na rzecz jej członków - właścicieli lokali mieszkalnych, w przekonaniu słuszności, dążąc do wyjaśnienia ujawnionych nieprawidłowości.

Trudno również bezprawności doszukiwać się w działaniach podjętych przez pozwaną K. M.. Pierwsze ze sporządzonych pism z 10 czerwca 2013 roku, skierowane do zarządu Wspólnoty, podpisane zostało przez grupę jeszcze 11 innych właścicieli lokali mieszkalnych, domagających się wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Pismo z 15 lipca 2013 roku, podpisane przez samą pozwaną, było zaś jedynie odpowiedzią na stanowisko zarządu Wspólnoty i powielało przedstawione już wcześniej argumenty. Legalność tych działań uzasadniają przekonania członków Wspólnoty i jednocześnie właścicieli poszczególnych lokali mieszkalnych o nieprawidłowości w funkcjonowaniu Wspólnoty oraz fakt, że kwestie poruszone w pismach do zarządu dotyczyły bezpośrednio ich finansów. Ponadto pismo skierowane zostały jedynie do zarządu Wspólnoty, a nie do szerokiego grona odbiorców i w opozycji do twierdzeń powódki nie zostały rozpowszechnione.

Ubocznie podnieść należy, że w tej sprawie prawidłowość prowadzenia księgowości Wspólnoty Mieszkaniowej(...)w latach 2004 – 2011 nie była badana. Wyjaśnienie tych okoliczności pozostaje nadal w gestii zarządu Wspólnoty oraz jej członków.

Sąd miał na uwadze, że ochrona dobra osobistego powinna być adekwatna do jego naruszenia, rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru jego naruszenia oraz dawać satysfakcję poszkodowanemu.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało aby do naruszenia dóbr osobistych powódki we wskazanych okolicznościach doszło i Sąd oddalił żądanie pozwu.

Fakt, że z obiektywnego punktu widzenia wskazanym przez powódkę działaniom pozwanych nie można przypisać cech naruszenia dóbr osobistych zadecydował również o przyjęciu, że brak jest podstaw do zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia określonej treści skierowanego do wszystkich członków Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w C. przy ul. (...), a tym samym w dalszej kolejności również zapłaty wskazanej przez powódkę sumy na cel społeczny.

Brak wykazania kosztów procesu po stronie pozwanych zadecydował o tym, że powódka, nie została zobowiązana do ich zwrotu na zasadzie art. 98 kpc.

Mając powyższe na uwadze oraz na mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.